

Oświata zaostrza protest

Jeżeli postulaty pracowników oświaty nie zostaną uwzględnione przez rząd, to w poniedziałek 25 marca przedstawiciele Solidarności rozpoczną protest głodowy – poinformował szef Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” Ryszard Proksa. Decyzja o proteście głodowym zapadła podczas nadzwyczajnego posiedzenia Sekcji Krajowej, która odbyła się 21 marca w Krakowie.

„S” daje rządowi czas na porozumienie do 28 marca. Jeśli do tego nie dojdzie, 4 kwietnia zostaną zorganizowane manifestacje przed urzędami wojewódzkimi w całym kraju.

Wobec braku reakcji rządu na postulaty zgłaszane przez „Solidarność”, 11 marca br. związkowcy z małopolskiej „S” rozpoczęli czynną akcję protestacyjną polegającą na okupacji Małopolskiego Kuratorium Oświaty. Wsparcia strajkującym udzieliła Wielkopolska Sekcja Oświaty NSZZ Solidarność i władze wielkopolskiej „Solidarności”. 12 marca do Krakowa pojechali przewodniczący Zarządu Regionu Jarosław Lange oraz przewodnicząca i wiceprzewodnicząca oświatowej „S” Izabela Lorenz - Sikorska i Krzysztof Wojciechowski. Zawieźli protestującym listy z wyrazami poparcia od nauczycieli wielkopolskich szkół.

Decyzją Prezydium Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania akcja sekcji regionalnej przekształca się w protest ogólnopolski, który ma trwać do czasu uzyskania satysfakcjonującego porozumienia z rządem.



Przedstawiciele wielkopolskiej „S” zawieźli do Krakowa listy poparcia dla strajkujących nauczycieli.

Związkowcy domagają się podniesienia wynagrodzeń o 15% od stycznia, a od 2020 r. o kolejne 15 proc., przywrócenia poprzedniego czasu awansu zawodowego (według nowych zasad nauczycielem kontraktowym można zostać po co najmniej roku i 9 miesiącach stażu,

wcześniej wystarczył 9-miesięczny staż), a także powrotu do poprzednich rozwiązań prawnych dotyczących oceny pracy nauczycieli, zgodnie z deklaracją Anny Zalewskiej zawartą w liście do nauczycieli z grudnia 2018 r. „Solidarność” nie przystąpi do strajku 8 kwietnia razem z ZNP, gdyż nie zgadza się na traktowanie uczniów jako za-

kładników w sporze z rządem. Zdaniem Związku sprawą dorosłych należy rozwiązywać między dorosłymi. – Daliśmy rządowi szansę na rozwiązanie sporu bez udziału uczniów. Dziwię się rządzącym, że decydują się na podgrzanie sytuacji do czerwoności – stwierdził Ryszard Proksa i dodał, że nie wyklucza strajku Solidarności w innym terminie.

osiągnąć porozumienia w kwestii systemu ulg i rekompensat związanych ze wzrostem cen energii dla przedsiębiorstw energochłonnych na wzór rozwiązań obowiązujących w zachodnich krajach UE. Bez szybkiego wdrożenia tego systemu wsparcia istnieje realne zagrożenie likwidacji wielu przedsiębiorstw i ucieczki branż energochłonnych z naszego kraju. Strona rządowa nie wyraziła też zgody na wykreślenie antywęglowych zapisów z programu „Czyste Powietrze”. Chodzi o zapisaną w programie regułę, zgodnie z którą nie można ubiegać się o dofinansowanie zakupu nowoczesnego kotła węglowego w sytuacji, gdy istnieje możliwość podpięcia się do sieci gazowej. W ocenie Solidarności takie obostrzenie nie ma żadnego uzasadnienia ekologicznego, ani ekonomicznego. Eukasz Karczmazyk, solidarnoskatowice.pl

Solidarność daje rządowi tydzień

Jeśli do 28 marca rząd nie przedstawi konkretnych propozycji dotyczących realizacji postulatów Solidarności, 4 kwietnia we wszystkich miastach wojewódzkich zostaną przeprowadzone demonstracje – zdecydował sztab protestacyjno-strajkowy NSZZ Solidarność. Dotychczasowe rozmowy z rządem nie przyniosły żadnych rezultatów.

20 marca w Warszawie sztab protestacyjno-strajkowy złożony z przewodniczących regionalnych i branżowych struktur związku podsumował prace rządowo-związkowych zespołów negocjacyjnych. Zespoły zostały powołane po spotkaniu przedstawicieli „S” z władzami Prawa i Sprawiedliwości z premierem Mateuszem Morawieckim i prezesem PiS Jarosławem Kaczyńskim na czele, które odbyło się 25 lutego. Pierwszy zespół pracował nad postulatami Solidarności



dotyczącymi m.in. podwyżek wynagrodzeń w budżetówce, w tym dla nauczycieli i pracowników sądownictwa, obniżenia podatków, powiązania prawa do przejścia na emeryturę ze stażem pracy, czy utrzymania emerytur pomostowych. W żadnej z tych kwestii nie udało się wypracować porozumienia, czy choćby zbliżenia stanowisk. Porozumienia z rządem nie ma również w sprawie postulatów związanych z łagodzeniem

skutków wzrostu cen energii elektrycznej oraz przeciwdziałaniem negatywnemu wpływowi unijnej polityki klimatyczno-energetycznej na polską gospodarkę. Drastyczne podwyżki rachunków za prąd czekają gospodarstwa domowe już w przyszłym roku. Obowiązująca od stycznia tzw. ustawa prądowa nie rozwiązuje problemu, a jedynie odsuwa podwyżki w czasie o kilka miesięcy. /.../ Nie udało się również

Jarosław Lange przewodniczącym Rady Rynku Pracy

20 marca 2019 r. odbyło się inauguracyjne posiedzenie nowo powołanej Rady Rynku Pracy na kadencję 2019-2023.

W posiedzeniu wzięli udział: Stanisław Szwed – Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, dyrektorzy komórek merytorycznych resortu pracy, przedstawiciele organizacji związkowych i organizacji pracodawców, przedstawiciel Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego oraz reprezentant nauki - specjalista w zakresie działania rady.

Podczas posiedzenia Minister Stanisław Szwed wręczył nominacje nowo powołanym członkom Rady Rynku Pracy. Dokonano wyboru przewodniczącego i wiceprzewodniczącego Rady Rynku Pracy.

Na przewodniczącego wybrano Jarosława Lange – przedstawiciela Niezależnego Samorządowego Związku Zawodowego „Solidarność” (przewodniczącego



wielkopolskiej „S”), na wiceprzewodniczącą została Katarzyna Włodarczyk-Niemyska – przedstawicielka Związku Przedsiębiorców i Pracodawców.

Rada Rynku Pracy jest organem opiniodawczo-doradczym ministrowi właściwemu do spraw pracy w sprawach polityki rynku pracy. Została utworzona w miejsce Naczelnej Rady Zatrudnienia, na mocy przepisów znowelizowanej ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, która obowiązuje od 27 maja 2014 r.

Pomagają bezdomnym Polakom

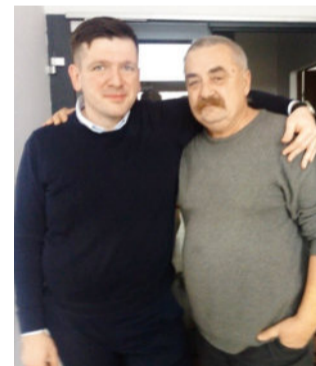
W ubiegłym roku Ambasada Polska w Berlinie zwróciła się do poznańskiej Fundacji Pomocy Wzajemnej Barka, by ta zajęła się problemem bezdomnych Polaków w stolicy Niemiec. Barka na ten cel otrzymała wsparcie z Senatu RP w wysokości 150 tys. zł. Zespoły Barki wyszły na berlińskie ulice we wrześniu. Mimo że pieniądze skończyły się w grudniu, pracowali do końca lutego. Fundacja złożyła wniosek o kontynuację wsparcia w tym roku, jednak nie otrzymała dotacji z Senatu.

Przez dwa miesiące pracowaliśmy za pożyczone pieniądze, licząc na senackie dofinansowanie. Nie mogliśmy zostawić z dnia na dzień 200 osób w potrzebie, do których udało nam się dotrzeć – mówi Ewa Sadowska, w Barce odpowiedzialna za działalność zagraniczną Fundacji.

Szacuje się, że w Berlinie na ulicy żyje ok. 4 tys. naszych rodaków. Więcej jest ich tylko w Rzymie. Scenariusz zwykle jest podobny: wyjechali zagranicę po lepsze życie, coś im się nie udało, popadli w uzależnienie i wyładowali na ulicy bez środków do życia.

Dlaczego nie wracają do Polski?

To bardziej aspekt psychologiczny – tłumaczy Ewa Sadowska. – Wyjechali po lepsze życie nie tylko dla siebie, ale też



Wojciech Greh, pracownik socjalny Barki z p. Krzysztofem, który powrócił z Berlina do Centrum Barki w Poznaniu

żeby wesprzeć rodzinę. Nikt nie chce wracać na tarczę. Często nie mają już do kogo i czego wracać. Jest im wstyd i nie chcą być ciężarem dla bliskich. Wolą zostać tu, na marginesie życia.

Niemieckie organizacje oferują szeroką pomoc dla bezdomnych. Funkcjonuje sieć noclegowni, w których oprócz łóżka, można otrzymać ciepły posiłek i skorzystać z bezpłatnej pomocy medycznej. Ale to jest pomoc doraźna, która nie prowadzi do zmiany stylu życia, nie poprawia sytuacji życiowej.

Barka działa od września głównie w dzielnicy Mitte – śródmieściu stolicy Niemiec, w okolicach dworca głównego

Pomagają bezdomnym Polakom

ciąg dalszy ze str. 1

i parku Tiergarten, czyli w miejscach, w których często pod gołym niebem, przebywa i nocuje wielu bezdomnych.

- Pracownicy Barki odwiedzali miejsca, w których najczęściej przebywają bezdomni Polacy – mówi E. Sadowska. – Chodzili parami składającymi się z lidera i asystenta. Lider to osoba po przejściach, która wyszła z bezdomności i uzależnienia, dzieląc się świadectwem swojego życia. Dzięki pracy naszych pracowników na berlińskich ulicach, od września zeszłego roku do kraju wróciło 20 osób. Zanim staną na nogi, najpierw trafiają do nas lub któregoś z ośrodków. Jak okrzepną, próbują wrócić do rodziny lub zaczynają życie na własny rachunek. Są tacy, którzy stają się liderami i wyciągają innych z życiowego dna.

Rodakom za granicą Barka pomaga już od 10 lat. Zaczęło się od pracy na ulicach Londynu, gdzie do współpracy zaprosił fundację samorząd miasta. Prowadzi działalność także w Holandii, Belgii, Irlandii, a nawet na Islandii.



Zespół Barki Dariusz Kielar i Wojciech Greh rozmawiają z osobą bezdomną

- Nasza zagraniczna działalność zawsze odbywa się na zaproszenie tamtejszych władz i organizacji – dodaje koordynatorka Barki. – W Polsce mamy dość pracy, ale nie odmawiamy też obcokrajowcom w trudnej sytuacji wrócić do ojczystych krajów. Tak jest np. z Rumunami.

Mimo nieprzyznania dotacji przez Senat RP, Barka nie zamierza zostawić bez pomocy

bezdomnych Polaków w Berlinie. Z pomocą prawników przystąpiła do rejestracji stowarzyszenia w Niemczech, co da jej możliwość pozyskiwania niemieckich dotacji.

- Wygląda na to, że będziemy w Niemczech rozszerzać działalność – mówi Ewa Sadowska. – Także władze miasta Dortmund zwróciły do nas z propozycją współpracy. Anna Dolska

Certyfikaty wręczone



Trzy wielkopolskie firmy - Poznańskie Zakłady Zielarskie „Herbapol” S.A., Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Lesznie i Ardagh Glass S.A. w Gostyniu - zostały wyróżnione Certyfikatami „Pracodawca Przyjazny Pracownikom”.

- Uczciwe warunki pracy i płacy, uczciwe traktowanie pracowników i pracodawcy przez pracowników ma znaczenie absolutnie fundamentalne. To paperek lakmusowy nowoczesnej, dobrze roz-

wijającej się gospodarki, a w efekcie nowoczesnego, dobrze rozwijającego się i, mam nadzieję, coraz silniejszego państwa – mówił Prezydent Andrzej Duda podczas uroczystości wręczenia wyróżnień w XI edycji konkursu, która odbyła się 19 marca 2019 r. w Pałacu Prezydenckim.

To jedyny taki konkurs, w którym kandydatów do nagrody zgłaszają sami pracownicy. Organizowany jest przez NSZZ „Solidarność” pod honorowym patronatem Prezydenta RP.

Pracownicze Plany Kapitałowe (cz. 2)

Symulacja wysokości zgromadzonych środków w PPK w zależności od wysokości wynagrodzenia (w pierwszym roku oszczędzania)

Wynagrodzenie	Wpłata podstawowa pracodawcy 1,5%	Wpłata podstawowa pracownika 2,0%	Wpłata dodatkowa pracodawcy 2,5%	Wpłata dodatkowa pracownika 2,0%	Wpłata powitalna 250 zł oraz dopłata roczna 240 zł.	Razem minimalne wpłaty w skali roku	Razem maksymalne wpłaty w skali roku
2250 zł	33,75	45,00	56,25	45,00	490,00	1435,00	2650,00
4000 zł	60,00	80,00	100,00	80,00	490,00	2170,00	4330,00
10 000 zł	150,00	200,00	250,00	200,00	490,00	4690,00	10090,00

Pracownicze Plany Kapitałowe (PPK) są powszechnym i dobrowolnym systemem długotrwałego oszczędzania dla pracowników. Zasady ich funkcjonowania reguluje ustawa o Pracowniczych Planach Kapitałowych, która weszła w życie z dniem 1 stycznia 2019 r.

W poprzednim numerze „Solidarności Wielkopolskiej” opisano cel oraz zasady tworzenia PPK, a także obowiązki pracodawcy i rolę organizacji związkowej w tworzeniu PPK.

Wpłata powitalna w PPK

Na rachunek osoby, która zdecydowała się do przystąpienia do PPK przekazywana jest wpłata powitalna w wysokości 250,00 zł. Przysługuje ona uczestnikowi PPK, w imieniu którego zawarto umowę o prowadzenie PPK. Wpłata powitalna przysługuje tylko raz i jest finansowana z Funduszu Pracy.

Dopłata roczna w PPK

Z tytułu uczestnictwa w PPK w danym roku kalendarzowym uczestnik PPK otrzymuje dopłatę roczną w wysokości 240,00 zł.

Dopłata roczna przysługuje, jeśli kwota wpłat podstawowych i dodatkowych finansowanych przez pracodawcę i pracownika do PPK w danym roku kalendarzowym jest równa co najmniej kwocie wpłat podstawowych należnych od kwoty stanowiącej 6-krotność minimalnego wynagrodzenia obowiązującego w danym roku.

W przypadku uczestników PPK, których wynagrodzenie w danym roku nie przekracza 1,2-krotności minimalnego wynagrodzenia, dopłata roczna przysługuje jeśli dokonano wpłat do PPK w wysokości 25% kwoty wpłat podstawowych należnych od kwoty 6-krotności minimalnego wynagrodzenia.

Uczestnik PPK za dany rok może nabyć prawo tylko do jednej dopłaty rocznej, niezależnie od liczby prowadzonych dla niego rachunków w PPK. Dopłata roczna ewidencjonowana jest na koncie uczestnika PPK i finansowana jest z Funduszu Pracy.

Uczestnik PPK może sprawdzić swoje przyszłe oszczędności na stronie Polskiego Funduszu Rozwoju za pośrednictwem kalkulatora PPK: <https://ppkalkulator.pfr.pl/>

Obowiązek przystąpienia do PPK a dokonywanie wpłat przez uczestników

Pracodawca (podmiot zatrudniający) zawiera umowę z PPK w imieniu i na rzecz osoby zatrudnionej oraz odprowadza składki, chyba że osoba zadeklaruje wolę niedokonywania wpłat do PPK. Wyrażenie swojej woli uczestnik PPK dokonuje na podstawie deklaracji złożonej pracodawcy w formie pisemnej.

Wzór pisemnej deklaracji normuje rozporządzenie Ministra Finansów w sprawie deklaracji rezygnacji z dokonywania wpłat do PPK. Uczestnik, który podejmie decyzję o niedokonywaniu wpłat do PPK, musi podpisać deklarację kilka razy.

Rezygnacja przez osobę zatrudnioną z dokonywania wpłat do PPK jest możliwa w każdej chwili. Zawsze potwierdzeniem jest pisemna deklaracja złożona pod-

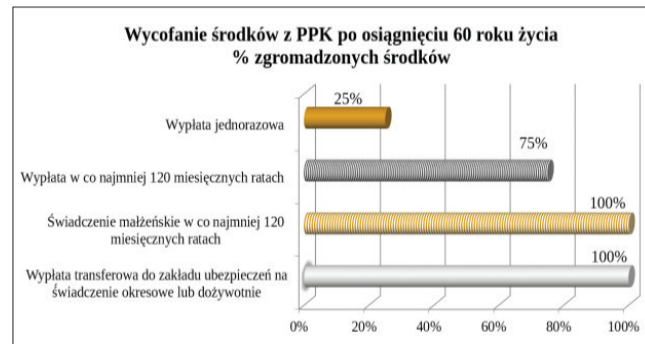
westycyjnej, właściwej dla daty urodzenia uczestnika.

Polityki inwestycyjne poszczególnych funduszy mają być dostosowywane do wieku uczestnika, tak aby zminimalizować ryzyko utraty przez niego środków w miarę zbliżania się do 60-ego roku życia. Jednak na wniosek uczestnika możliwa jest zmiana funduszu zdefiniowanej daty.

Kiedy uczestnik może wyciągnąć środki zgromadzone w PPK?

Uczestnik ma możliwość wyciągnięcia środków z PPK w następujących terminach i formie wypłat:

- Po osiągnięciu 60 roku życia
- 25% jednorazowo, a pozostałe 75% ratalnie w co najmniej 120 ratach miesięcznych,
- 100% w formie świadczenia małżeńskiego, w co najmniej 120 ratach miesięcznych,
- wypłata transferowa na lokatę terminową,



miotowi zatrudniającemu. Jednak co cztery lata – począwszy od 2023 r. – następuje automatyczne podjęcie dokonywania wpłat, które potrąca pracodawca i przekazuje do PPK. Uczestnik może ponownie złożyć pisemną rezygnację z dokonywania wpłat, która będzie ważna na następne 4 lata.

Jakie mamy zasady inwestowania środków uczestników w ramach PPK?

Polityka inwestycyjna w ramach PPK została oparta na modelu funduszy zdefiniowanej daty. Powinna być ona dostosowywana tak, aby uwzględniać konieczność ograniczania poziomu ryzyka inwestycyjnego w miarę zbliżania się uczestnika do osiągnięcia wieku emerytalnego 60 lat.

Po zawarciu umowy o prowadzenie PPK, środki gromadzone przez uczestnika mogą być lokowane przez instytucje finansowe w jednym z co najmniej pięciu funduszy zdefiniowanej daty, stosujących odmienne zasady polityki in-

● wypłata transferowa do zakładu ubezpieczeń na świadczenie okresowe lub dożywotnie.

Przed osiągnięciem 60 lat:

- wypłata do 25% środków w razie poważnego zachorowania,
- wypłata do 100% środków na pokrycie wkładu własnego na zakup nieruchomości mieszkaniowej (z obowiązkiem zwrotu w okresie do 15 lat) oraz
- wypłata transferowa - przekazanie środków z jednego rachunku PPK na inny rachunek PPK, IKE lub PPE małżonka zmarłego uczestnika lub osoby uprawnionej.
- Specyficznym przypadkiem jest tzw. Zwrot.

Oprac. Ewa Dutkiewicz, na podstawie: Ustawy o Pracowniczych Planach Kapitałowych z dnia 4 X 2018 r., Ustawy o pracowniczych planach kapitałowych. Komentarz 2019. Marcin Wojewódka, Rozporządzenia Ministra Finansów dot. Deklaracji rezygnacji z dokonywania wpłat do PPK – projekt, Ustawy o Pracowniczych Programach Emerytalnych z dnia 20 kwietnia 2004r. (ze zm.), Instytut Emerytalny – materiały, opracowania.



MOŻEMY POMÓC

1%



Jeśli zechcesz wspomóc

Amelkę, Emilkę, Patrycję, Oleńkę, Marysię lub podopiecznych Caritas
zajrzyj na www.solidarnosc.poznan.pl

Nie trzeba nic wpłacać ani wypełniać żadnych dodatkowych formularzy. Wystarczy tylko zdecydować, gdzie ma trafić 1% Twojego podatku i wpisać to w rozliczeniu PIT. Jeżeli tego nie zrobisz o Twoich pieniądzach będą decydować inni.